



Wstawej Zofijko, bo już
pożno! A pamjyntej,
że jakoś w Wilijo, tako
bez cołki rok.

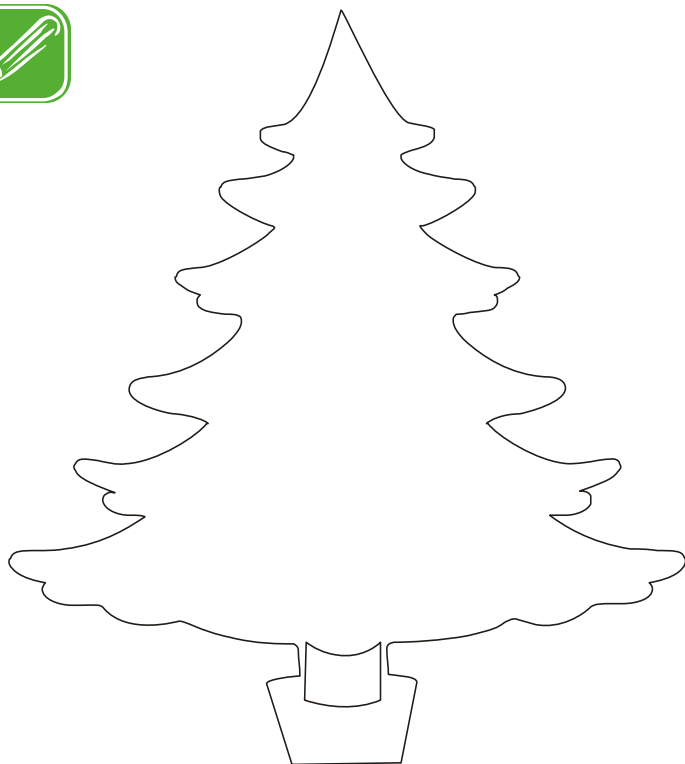
Już wstałam
Dziadku. Idziemy
z Frankiem po
choinkę.



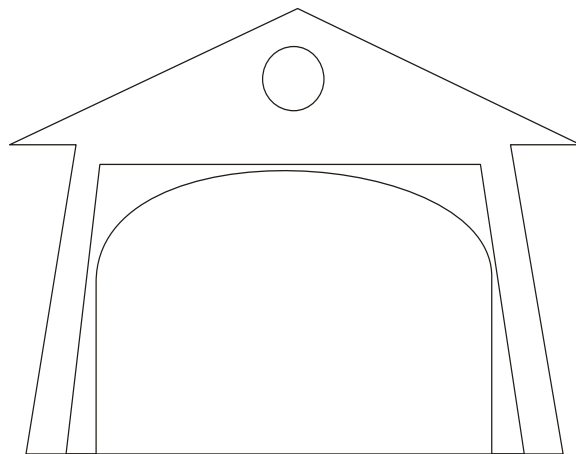
KIEDY RZUCANO OWSEM W KOŚCIELE?



Boże Narodzenie nazywane jest Godami albo Godnymi Świętami. Święta rozpoczynają się Wigilią. W tym dniu zgodnie z tradycją powinno się wstawać wcześniej i nikomu nie wolno się złościć ani kłócić. Dzieci powinny być posłuszne i pracowite. Wielu ludzi przestrzega postu. Jedzą jeden posiłek w południe, najczęściej ziemniaki i śledzie. Dawniej w tym dniu właśnie stroiło się choinkę: orzechami, jabłkami, piernikami i lizakami. Na gałązki dawało się watę, papierowe łańcuchy, lametę i świece. Niemiecki zwyczaj ubierania choinki przyjęł się na początku XX w. Wcześniej dom strojono *betlejką*, czyli szopką ze Świętą Rodziną, pasterzami, zwierzętami. Nie mogło w niej zabraknąć również gipsowych figurek Trzech Króli.



Udekoruj choinkę tym, czym strojono ją dawniej.
Dorysuj postacie w *betlejce* zgodnie z tekstem.



Wieczera wigilijna nie mogła się odbyć bez białego obrusa, sianka, modlitwy oraz opłatka. W każdym domu potrawy wigilijne i sposób ich przyrządzania trochę się różnił. Związane to było z odmiennymi rodzinnymi tradycjami i mieszaniem się rodzin. Po wieczerzy przychodził czas na wróżby: gaszono świeczkę – jeżeli dym unosił się w kierunku drzwi, oznaczało to, że zdmuchujący świecę opuści dom; łuskano orzechy – każdy orzech oznaczał jeden kwartał następnego roku: gdy był zdrowy, przepowiadał zdrowie dla tego, kto łuskał; gdy był zepsuty, zapowiadał chorobę. Podobnie wróżono z przekrojonych jabłek. Młode dziewczyny nasłuchiwały szczekania psów, które wskazywało, z której strony przyjdzie kawaler. Potem śpiewano kolędy, karmiono zwierzęta resztkami z wieczerzy, dawano im opłatek (ale nie świniom, bo nie przyszły pokłonić się Jezuskowi). W wigilię Święta Narodzenia Pańskiego wyznawcy różnych religii chrześcijańskich udają się do kościoła. Pszczyńscy ewangelicy uczestniczą w uroczystym popołudniowym nabożeństwie wigilijnym, a katolicy przed północą całą rodziną udają się na pasterkę, uroczystą mszę bożonarodzeniową o północy.





Wpisz na kartę menu potrawy, które przygotowuje się u Was w domu.
Porównaj Twoje potrawy z potrawami innych dzieci.



NASZE MENU WIGILIJNE



Zapytaj Mamę lub Babcię,
czy zna potrawy wigilijne:

- *SIEMIENIOTKA*
- *KOMPOT Z PIECZEK*
- *MAKÓWKI*
- *MOCZKA*
- *KOMPOT Z BANIE*



Podkreśl:

**24 grudnia prezenty
przynosi mi:**

- *ANIOŁEK * DZIECIĄTKO*
- *ŚW. MIKOŁAJ *
- *GWIAZDKA * GWIAZDOR*

**W mojej Rodzinie opłatkami
dzielimy się:**

- *PRZED WIECZERZĄ*
- *PO WIECZERZY*

Na stół wigilijny dajemy:

- *BIAŁY OBRUS * SIANKO*
- *ŚWIECE * STROIK*
- *PIENIĄDZE POD TALERZE*
- *KROMKĘ CHLEBA * SÓL*
- *BIBLIĘ * KRZYŻ*
- *WIENIEC ADWENTOWY*
- *DODATKOWY TALERZ*
- *12 TRADYCYJNYCH POTRAW*



W drugi dzień świąt, w dzień św. Szczepana (26 grudnia) święcono w kościele owies. Poświęcony owies mieszano w domu z resztkami ziarna i wiosną siało się go na polach. Miało to zapewnić dobry plon i zabezpieczyć zboże przed nieszczęściami. Dawniej w tym dniu, już po poświęceniu owsa, chłopcy rzucali owsem w uczestników mszy. Ceremonia ta łączona była z patronem tego dnia (św. Szczepan – pierwszy męczennik został ukamienowany). W tym dniu, po południu zaczęli chodzić kolędnicy po kolędzie. Byli to chłopcy przebrani za pastuszków z szopką lub gwiazdą, śpiewali kolędy i przyspiewki, składali życzenia, za które dostawali pierniki, cukierki, czasami pieniądze.



Z pomocą Dziadków uzupełnij słowa pieśni śpiewanej przez kolędników i zaśpiewajcie ją wspólnie:

Przyszli my tu po kolyndzie, bo tu taki zwyczaj
Byście nami niy gardzili, kolynda nom nastroiili. Nom
Dejcie nom, dejcie, co nom mocie, jak nom niy docie, to bydymy
Jedyn pódzie do stodoły, drugi do chlywa po
Hej kolynda, kolynda!
Przyszli my tu po, bo tu taki zwyczaj wszyndzie.
Dejcie nom,, co nom mocie dać,
Jak nom niy, to bydymy kraść.
Garce, miski poczaskomy, ino jedyn łostowimy, w kierym żur
Za kolynda dziękujmy, szczęścia, zdrowia wom!



Wybierz się do pobliskich kościołów zobaczyć różne śląskie szopki.

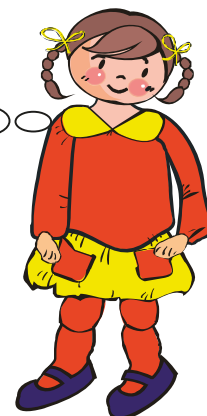




Zośka, coś to
nawyciągała?!



Sama nie wiem,
znalazłam w starej
szafie Babci.



CZY W BABCZYNYM SZRANKU ZNOJDYMY DZINSY?

Nie myślcie sobie, że kiedyś dziewczynki i kobiety nie lubiły się stroić. Nie było wielkich pasaży handlowych, butików i sklepów internetowych, ale każda dziewczyna chciała być pięknie ubrana. W dawnych czasach stroje miały bardzo podobny krój, ale wykonywane były z różnych materiałów. Popatrzcie na zdjęcia z albumu babci:



/foto: arch. ZSP Studzienice/



/foto: arch. E. Sitko/

Dziewczynki ubrane są w strój chłopski, czyli *jaklę*, *zopaskę* i *kieckę*. Taki strój kobiety miały na co dzień, do kościoła i nawet na swój ślub. Oczywiście, na każdą okazję był inny. *Jakla* to rodzaj kaftana. Cechą charakterystyczną pszczyńskich *jakli* była stojąca bufka rękawa i stójka przy szyi zwana *lemcem*. Zewnętrzna plisa zapięcia jakli pełniła funkcję dekoracyjną – zdobiono ją często koronką z tiulu. Pod *jaklę* kobiety zakładały *kiecki*, zwykle czarne, granatowe lub ciemnozielone. Dolna część kiecki była plisowana i ozdabiana poprzez naszyte jedwabnych tasiemek (tę ozdobę nazywano *blendą*). Zamiast tasiemek można było ozdobić *kieckę* *zogibkami*, czyli zakładkami. *Kiecka* zapinana była na guziki. dopełnieniem całego stroju był fartuch, zwany też *zopaską*. Długość fartucha była równa długości kiecki. Paradne *fortuchy* były uszyte z jedwabiu wytłaczanego we wzór kwiatowy lub ozdobione w ręcznie malowane kwiaty, czasami miały falbankę. *Zopaski* codzienne to fartuchy pasiate, czyli w paski. Na głowę mężatki wkładały *sztofki*, chustki zakończone frędzlami z nici, a zimą ciepłe chusty *plejdy*.



Wytnij postać dziewczynki i ubierz ją w śląski strój. Nazwij poszczególne elementy stroju.



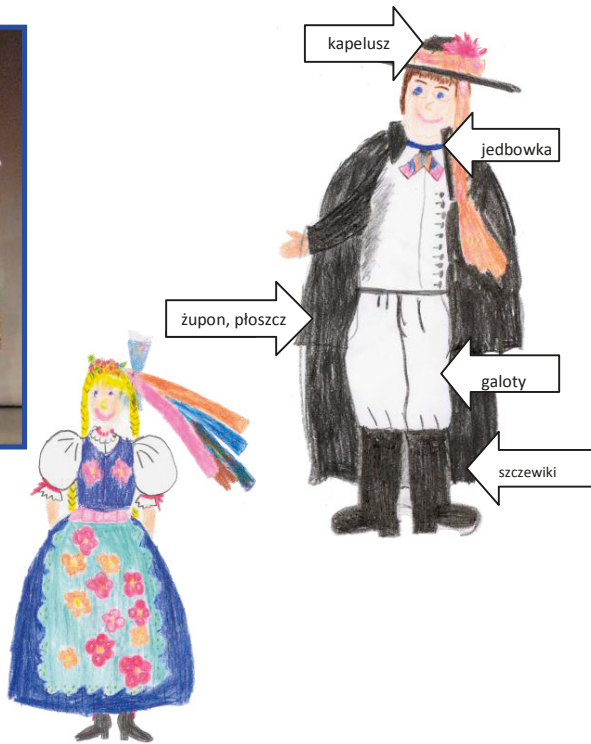
Wybierz się z rodzicami do Skansenu „Zagroda Wsi Pszczyńskiej” i dowiedz się, co to są „bombardzioly”. Obejrzyj w Internecie stroje regionalne zespołów ludowych ziemi pszczyńskiej: www.zespolecwiklice.pl, www.tmzp.pl/zespol.php.



Na ziemi pszczyńskiej możemy również spotkać inny rodzaj stroju – strój parady kobiecy. Nie zachował się oryginalny, dawny strój męski. Mógł mieć takie elementy:



/foto: arch. ZSP Studzienice/



Uczymy się godać po śląsku:

Zoki, fuzekle - skarpety
 Kozyntregle - szelki
 Galoty - spodnie
 Mycka - czapka
 Klajd - suknia
 Ancug - garnitur
 Binder - krawat



Rozwiąż rebusy, a dowiesz się, jak nazywały się śląskie stroje.





Iki, piki, dwa szpyndliki
Iki, piki raus
Roz, dwa, trzi
Teraz szukasz ty!

Niy znojdiesz w stowie utopka,
Ani jegły w żyta snopkach,
Ani nos, jak kanś wlezemy,
Ty szukosz, a my sie chowjymy!



IKI, PIKI DWA SZPYNDLIKI - - KTO BĘDZIE SZUKAŁ?



Najstarsze zabawki świata to lalka, drewniany konik i gwizdzący ptaszek z gliny. Na Śląsku na początku XX wieku bardzo popularne było strzelanie ze *szlojdra*, czyli procy oraz gra w „cymbergaja”. Dzieci chętnie biegały z kołem, tocząc go patykiem, kręciły bąka, uderzając go batem. Na podwórkach, tak jak i teraz, królowała piłka, najczęściej szmacianka. Dzieci często grały w warcaby, w „chińczyka” i w karty: w „psa” lub w „cygana”. Bawiono się na podwórku, na pastwisku, a zimą w izbie lub w sieni domu. Nie było w domu telewizora, komputera, bo nie było prądu – dzieci bawiły się przy świeczce albo lampie karbidowej. Zabawy wyglądały na przykład tak:

Na scenie stoi dziewczynka ze szmacianą lalką i śpiewa śląską kołysankę.

Dziewczynka 1 (Cilka): *Zaśnij, zaśnij mój maluczki, idzie nocka już. Zaśnij, zaśnij mój kwiatuszku, pijkne oczka zmróz. Już janiotek do cia leci, niesie bojek moc. Bydzie ci mjoł co łosprowiać bez colutko noc.*

W trakcie wpadają z wrzaskiem chłopcy i wbiegają dziewczynki. Dziewczynka ich uspokaja. Dziewczyny bawią się w przeplatanie sznurka. Chłopcy: jeden siedzi na drabinioku i strzela ze *szlojdra* i *pukowki*, drugi ciągnie drabiniok. Śmieją się. Dziewczynka bawi się lalką.

Dziewczynka 2 (Neszka): *Francek, lepij staś z tego drabinioka, bo se nabijesz boloka. I nie szczylej tym szlojdrem w dziecka. Mama zawsze godali: z graczki przydom płaczki!! Lepij puść se dracha, coś se go wczoraj z papieru z tatulkim zrychtował. Fest fujo wioter...*

Chłopak 1 (Francek): *Już ni mom dracha, bo jak goch wczora puszczoł z Paulkiem, to slecioł mi na dach szopki.*

Dziewczynka 2: *Dyć przeca tam mocie holcbajny, to se ściągnijcie dracha ze szopki.*

Chłopak 2 (Paulek): *Ja, ja Neszka, takoś mondro, to se sama na tych holcbajnach połaż i zoboczysz, że to takie fest proste nie je.*

Dziewczynka 3 (Werka): *Późdzcie, pobawiymy się do kupy. Podź Cilka, nie bow się tymi szmacionkami, dyć przecaś już wielko frelka, byś oddała swoja szmacianka małym dzieckom...*

Dziewczynka 1: *No dobra,.. ale jo byda wyliczać: We Chorzowie w Zoo, zwierzont mają sto. Ino ni ma elefanta, co się chowo kaś po rantach. Roz, dwa, trzi, szukosz ty!*

Chłopak 1: *Łoboczcie, znođłech felga, pokulomy se...*



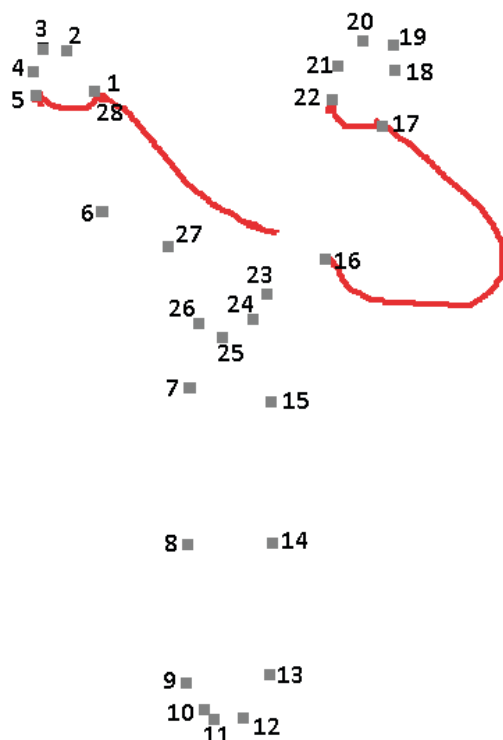
Na podwórku jest grupa dzieci. Znasz ich śląskie imiona. Spróbuj zapisać je tak, jak brzmią oficjalnie, możesz korzystać z podpowiedzi w ramce.

Cilka –	Łucja, Weronika,	Mundek –
Bercik –	Józef, Zygmunt,	Neszka –
Dorka –	Karol, Eugeniusz,	Paulek –
Francik –	Dorota, Franciszek,	Pyjter –
Gynek –	Bernard, Cecylia,	Stazyjka –
Jorguś –	Piotr, Agnieszka,	Werka –
Karlik –	Anastazja, Paweł,	Zeflik –
Lucyjka –	Edmund, Jerzy	Zyguś –





Połącz liczby w kolejności.
Napisz, co to za zabawka. Możesz wpisać również nazwę gwarową.



Wybierz się do Muzeum Regionalnego „Kamajówka” w Suszcu. Tam można pobawić się jak dawniej.

Zorganizuj imprezę rodzinną lub szkolną z dawnymi zabawami dziecięcymi.

Możesz wykorzystać inscenizację.



Dawne zabawy dziecięce – kulanie felgi
/foto: arch. ZSP Studzienice/



Uzupełnij tabelkę, zakolorowując odpowiednie pola. Zapytaj Rodziców i Dziadków.

ZABAWY	ZNAM JĄ I BAWIĘ SIĘ	ZNAJĄ JĄ MOI RODZICE, BAWILI SIĘ W NIĄ	ZNAJĄ JĄ MOI DZIADKOWIE, BAWILI SIĘ W NIĄ
Wyplatanie wianków			
<i>Kulanie felgi</i>			
<i>Szczyłanie ze szłojdra</i>			
Ciuciubabka			
Gra w <i>fusbal</i>			
Skakanie w gumę			
Zabawa w <i>Indianerów</i>			
Zabawy śnieżkami			
Gra w klasy			
Gra w karty			
Cybergaj			
Puszczanie <i>dracha</i>			

- Antek, jak myślisz, co jest cięższe kilo pierza czy kilo żelaza? – pyta Franek.
- Ty głuptoku, przecież kilo jest kilo!
- No to jak jesteś taki mądry, to spuść sobie kilo pierza, a potem kilo żelaza na nogę, a przekonasz się, co jest cięższe!





Mama mi opowiadała o pracy jej dziadka, który był kowalem, i o jego bracie, który robił koła, bo był kołodziejem. Dziadku, a kim był Twój Tata?

Pradziadek robił u Księcia Pana we folwarku leśnym. Był smolorzem we smolarni, a potem siągorzem w lesie.



KIM BYŁ KOŁODZIEJ? CO ROBIŁ BEDNARZ? CZYM ZAJMOWAŁ SIĘ SMOLORZ?



KOWOL

*Hej hup! Hej hup!
Kowol ciengiem musi kuć.*

*Hej hup! Hej hup!
Do niego koniczku pódź.*

*Jak Ciebie łoboczy,
Dookoła skoczy.*

*Przybije podkowy,
pojademy do wdowy.*

*Przybije hufnalki,
pojademy do frelki.*



Uczniowie z zespołu „Gryfne Bajtle” ze Studzienic tańczą tradycyjny taniec ludowy o nazwie: *Kowol*.
/foto: arch. ZSP Studzienice/

We wsiach pszczyńskich w dawnych wiekach żyli i pracowali przede wszystkim rolnicy oraz rzemieślnicy, czyli ludzie uprawiający rzemiosło, prowadzący warsztaty rzemieślnicze. Byli to związani z rolnictwem kowale, młynarze, kołodzieje, wytwórcy prostych sprzętów drewnianych oraz rzemieślnicy wytwarzający ubrania. Na przykład w 1860 roku w Kobiórze mieszkano: 2 kowale, 4 krawców i 1 szewc. W Pszczynie rzemiosło rozwijało się doskonale.

Zestawienie rzemieślników w Pszczynie w 1787r.

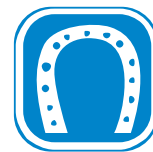
sukiennicy	124 mistrzów	murarze	2 mistrzów	powroźnicy	7 mistrzów
szewcy	38 mistrzów	rękawicznik	1 mistrz	stolarze	2 mistrzów
masarze	12 mistrzów	kapelusznicy	8 mistrzów	garncarze	9 mistrzów
krawcy	25 mistrzów	kuśnierze	7 mistrzów	postrzygacze sukna	7 mistrzów
płóciennicy	22 mistrzów	blacharz	1 mistrz	zegarmistrze	2 mistrzów
kowale	10 mistrzów	kneflarz (guzikarz)	1 mistrz	złotnik	1 mistrz
rzemiennicy	6 mistrzów	igielnicy	2 mistrzów	cieśle	4 mistrzów
introligatorzy	2 mistrzów	wstążkarze	2 mistrzów	pończosznicy	4 mistrzów
aptekarz	1 mistrz	siodlarz	1 mistrz	rusznikarze	2 mistrzów
cyrulik	1 mistrz	ślusarz	1 mistrz	ceglarz	1 mistrz
piekarze	7 mistrzów	szlifiarz	1 mistrz	mydlarze	1 mistrz
bednarze	4 mistrzów	kominiarz	1 mistrz	farbiarze	3 mistrzów
browarnik	1 mistrz	miecznikarz	1 mistrz	szklarze	2 mistrzów

Na podstawie: L. Musioł, *Pszczyna. Monografia historyczna*, Pszczyna 1936.





Przeanalizuj tabelę i wykonaj zadania.



1. Odszukaj w słowniku języka polskiego nazwy zawodów (rzemioł), których znaczenia nie rozumiesz. Jeśli będziesz miał kłopoty z wykonaniem tego zadania, poproś o pomoc nauczyciela lub rodzica.
2. Podkreśl w tabelce zawody rzemieślnicze, których nie wykonuje się współcześnie.
3. Wypisz z tabelki zawody, które przetrwały do dziś jako tak zwane rzemiosło artystyczne.

- Złośliwy Jordek pomieszał dawne rzemiosła i współczesne zawody. Wykreśl współczesne zawody.

sekretarka, zdun, makler giełdowy, kowal, informatyk, szewc, masztalerz, grafik, bednarz, bartnik, reporter

- Dowiedz się i zapisz, jakie zawody wykonują/wykonywali Twoi Dziadkowie?

Ojciec Mamy – Dziadek(wpisz imię) jest/był.....

Ojciec Taty – Dziadek(wpisz imię) jest/był.....

- Nazwy ulic pszczyńskiej starówki nawiązują do dawnych rzemioł. Mamy w Pszczynie:

- o ulicę Bednarską (bednarz wytwarzał naczynia drewniane, głównie beczki, kadzie, balie oraz łopaty do chleba)
- o ulicę Tkacką (tkacz zajmował się wytwarzaniem tkanin)
- o ulicę Rymarską (rymarz szył ręcznie ze skór uprzęż dla koni, siodła oraz skórzane pasy pędne)
- o ulicę Piwowarską (piwowar zajmował się warzeniem piwa)
- o ulicę Piekarską (piekarz zajmował się wypiekiem pieczywa, głównie chleba)
- o ulicę Garncarską (garncarz robił naczynia ceramiczne, głównie gliniane przedmioty codziennego użytku)



Znajdź na planie starówki pszczyńskiej ulice, których nazwy pochodzą od nazw dawnych rzemioł. Zaznacz te ulice kredkami w różnych kolorach.



Odwiedź **Skansen „Zagroda Wsi Pszczyńskiej”**. Możesz tam zobaczyć m.in. starą kuźnię z Goczałkowic i narzędzia pracy kowala, stary młyn wodny z Bojszów i wiele innych ciekawych eksponatów związanych z dawnymi zawodami i zajęciami rolników - www.skansen.pszczyna.pl Odwiedź **Muzeum Regionalne „Smolarnia” w Kobiórze**, gdzie niegdyś wyrabiano smołę i wypalano węgiel drzewny. Możesz tam zobaczyć wystawę tematyczną: „Od ziarenka do bochenka”.

Wybierz się do **Muzeum Regionalnego „Kamójówka” w Suszcu**, które prezentuje i ożywia stare warsztaty rzemieślnicze oraz dawne życie gospodarstwa wiejskiego. Może uda Ci się uczestniczyć w warsztatach rękodzieła!

W lipcu wybierz się na **Pszczynski Festiwal Ceramiki** - czeka Cię wiele atrakcji, m.in. warsztaty garncarskie, rozpalanie pieca ceramicznego, jarmark wyrobów ceramicznych, parada Glinoludów!





Dziadku, jedziemy dziś na wycieczkę,
szlakiem kościołów drewnianych.
Do zobaczenia!

*Słuchaj tam ino swojej rechrórki,
obyś gańby nie przyniós.
I pamjyntej, zachowuj się dobrze.
Ostoń z Ponboczkiem. Z Panym Bogiym!*



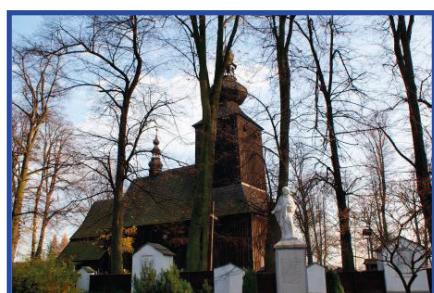
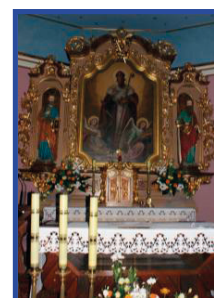
W KTÓRYM KOŚCIELE WIERNI CHRONILI SIĘ POD SOBOTAMI?



/fotografie kościołów: K. Pławecka/

Kościół pw. św. Mikołaja w Łące

Kościół pochodzi z XVII wieku. Wyróżnia go wolnostojąca **dzwonnica**, która jest jednym z najcenniejszych zabytków budownictwa sakralnego na Śląsku. W wieży znajduje się zabytkowy dzwon. We wnętrzu kościoła warto zatrzymać się przed ołtarzem głównym z olejnym obrazem św. Mikołaja, biskupa z Mirry.

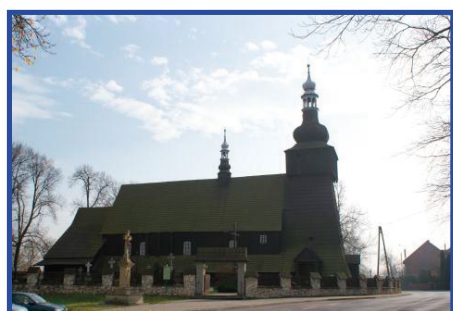


Kościół pw. św. Marcina w Ćwiklicach

Świątynia pochodzi z przełomu XVI i XVII wieku. Jej ściany zdobią cenne **polichromie**, czyli wielobarwne ściennie malowidła. Na uwagę zasługują ołtarze oraz ambona i chrzcielnica. Ołtarz główny zdobiony jest **snycerką**, czyli artystycznie zdobionymi drewnianymi elementami. W ołtarzu znajduje się obraz z wizerunkiem patrona kościoła, św. Marcina. W kaplicy znajduje się **tryptyk**, czyli trzyczęściowy obraz z Matką Boską z Dzieciątkiem oraz świętymi Stanisławem i Marcinem. Kościół jest aktualnie remontowany.

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Grzawie

Świątynia zbudowana na początku XVI wieku. Jest to najcenniejszy obiekt drewnianej architektury sakralnej w powiecie pszczyńskim. Stoi na potężnych kłodach tzw. **peckach**. Ołtarz główny z obrazem św. Jana Chrzciciela zdobiony jest dekoracją snycerską. W kościele zachwycają ołtarze, ambona i piękny **pozytyw** – organy.



Kościół pw. św. Klemensa w Miedźnej

Kościół zbudowany został w XVII wieku. Jest największą drewnianą świątynią w powiecie pszczyńskim. Nosi imię św. papieża Klemensa. Wokół kościoła zbudowano soboty dla wiernych, a dach pokryto gontem.



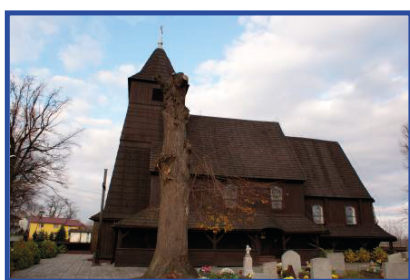
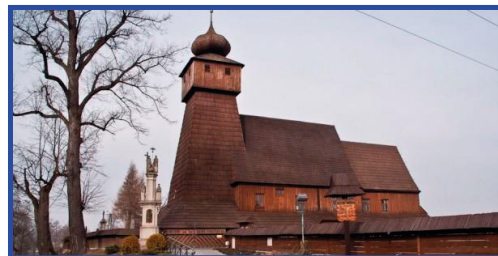


Kościół pw. św. Katarzyny w Pielgrzymowicach

Drewniany kościół wzniesiony został w latach 1675-1680 na miejscu wcześniejszej świątyni. Wnętrze oświetlone jest dużą ilością okien. W kościele tym znajdują się polichromie z motywami ludowymi. Na szczególną uwagę zasługuje ołtarz boczny z obrazem olejnym przedstawiającym Trójcę Świętą oraz **kazalnica**, czyli ambona z płaskorzeźbą, wyobrażającą Boga Ojca.

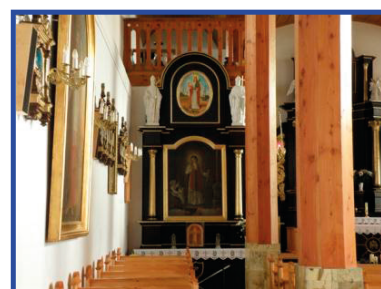
Kościół pw. św. Jakuba Starszego Apostoła w Wiśle Małej

Kościół pochodzi z roku 1775. Cały kościół otaczają **soboty**, czyli drewniane podcienia dla wiernych, którzy w przeddzień niedzieli przychodzili pieszo z dalekich stron i nocowali pod sobotami. W kościele cenne są ołtarze, konfesjonał i chrzcielnica z aniołem. Warto zwrócić uwagę na ołtarz główny z obrazem patrona kościoła i figurami św. Andrzeja i św. Piotra. Cennym zabytkiem jest ambona z malowidłem przedstawiającym „Sen Jakuba”.



Kościół pw. św. Barbary w Górze

Świątynia powstała prawdopodobnie w XVI wieku. Dachy kościoła pokryte są gontem, a całą budowlę obiega wieniec sobót. Obok zabytkowego kościoła wybudowano w XXI wieku nową świątynię dla wiernych pod wezwaniem bł. Jana Pawła II.



- Patroni kościołów drewnianych powiatu pszczyńskiego są również „opiekunami”, patronami różnych zawodów wykonywanych przez ludzi.

św. Barbara - patronka górników - 4 XII

św. Mikołaj - patron dzieci, bednarzy - 6 XII

św. Marcin - patron hotelarzy, podróżników - 11 XI

św. Klemens - patron kamieniarzy, kapeluszników i marynarzy - 23 XI

św. Katarzyna Aleksandryjska - patronka kolejarzy, młynarzy - 23 XI

św. Jakub starszy apostoł - patron pielgrzymów, aptekarzy - 25 VII

św. Jan Chrzciel - patron pasterzy, kowali, krawców - 24 VI

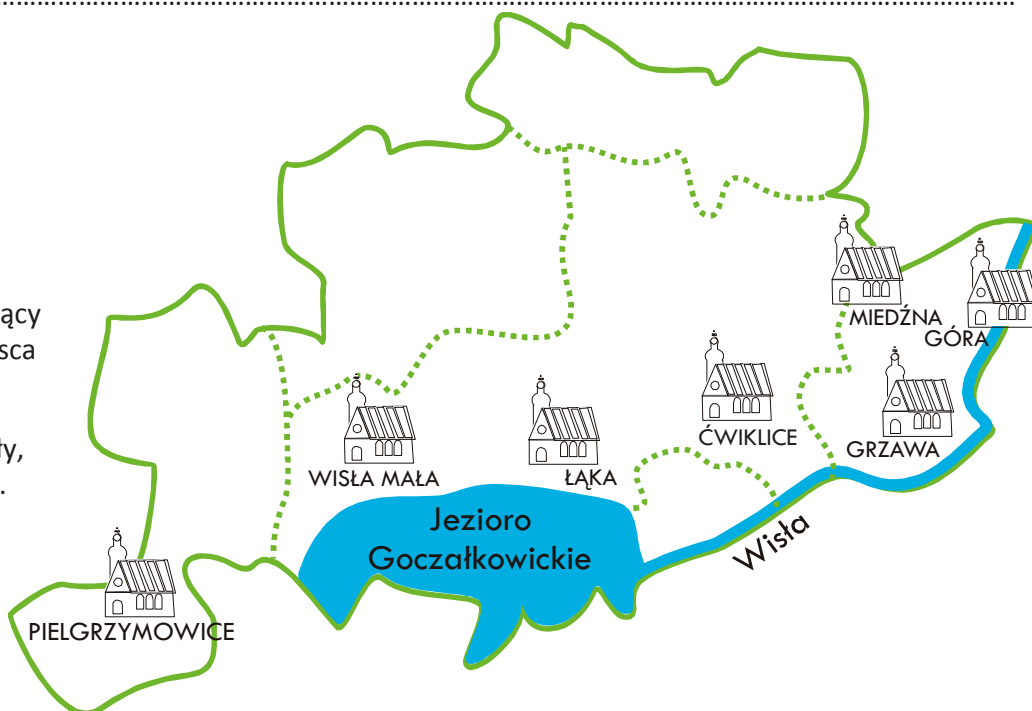
Wypisz kolejno (wg kalendarza) nazwy miejscowości, w których odbywają się odpusty:



Zaznacz na mapie swoją miejscowość.

Zaznacz na czerwono drewniany kościół znajdujący się najbliżej Twojego miejsca zamieszkania.

Zaznacz na zielono kościoły, w których już byłeś/ byłaś.





Zaśpijemy wszyscy spotym,
kożdy dzisiaj jest wesołym...

Kaj jest ta ulica, kaj som te drzwi?
Kaj jest ta dziołuszka, co przaje mi?



GDZIE NAM MUZYKA GRA?



Muzykę na ziemi pszczyńskiej było słychać już od najdawniejszych czasów. Ludzie po ciężkiej pracy w polu chcieli odpocząć, bawiąc się, tańcząc i śpiewając. Dlatego podczas wielu uroczystości kapela przygrywała do tańca. Zapomnianą już tradycją, w której ważną rolę odgrywał kontrabas, był „pogrzeb basa”. Pogrzeb kontrabasów odbywał się w przeddzień Środy Popielcowej. Organizowano wtedy zabawę taneczną, a gdy zbliżała się północ, milkły wszystkie instrumenty, kontrabas chowano do futerału, czyli trumny, śpiewano żałobne pieśni. Często też wychodzono całym korowodem na wieś. Pogrzeb basa miał symbolizować nadzieję Wielkiego Postu, czasu pozbawionego

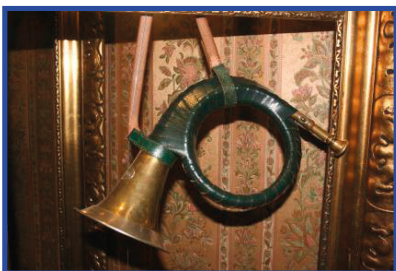


Orkiestra w pszczyńskim skansenie
/foto: arch. ZSP Studzienice/



Orkiestra Janosów
/foto: arch. ZSP Studzienice/

zabaw, uctowania i głośnej muzyki. Instrumentów używano także podczas polowań, które organizowano w lasach pszczyńskich. **Myśliwska trąbka sygnałowa Plessówka** rozpoczynała polowania na grubego zwierza. Ludzie sami tworzyli instrumenty i sami uczyli się na nich grać. W skład tradycyjnej kapeli wchodziły następujące instrumenty: trąbka, klarnet, skrzypce, kontrabas, akordeon, bęben. Do dziś zespoły regionalne z okolic Pszczyny mają w swoich składach muzyków grających na tych instrumentach. O tym, że muzyka naszego regionu była i jest wyjątkowa, przekonał się nadworny kapelmistrz na zamku w Pszczynie, sprowadzony z Niemiec, słynny kompozytor, **Georg Philipp Telemann**. Jego zadaniem było komponować utwory muzyczne, które umilałyby spotkania towarzyskie w pszczyńskim pałacu. Telemann czerpał inspiracje z muzyki ludowej, chodząc na okoliczne zabawy wiejskie. Po dziś dzień odbywają się w zamku pszczyńskim koncerty nazywane „Wieczorami u Telemanna”. W Muzeum Prasy Śląskiej, w Izbie u Telemanna możemy zobaczyć dawne instrumenty z okolic Pszczyny. Na cześć kompozytora w Bramie Wybrańców została odsłonięta tablica pamiątkowa, a jedna z pszczyńskich kawiarni nosi jego imię. Latem można posłuchać koncertów muzycznych w parku pszczyńskim w ramach Pszczyńskich Koncertów Plenerowych i innych imprez.



Plessówka w Izbie u Telemana



Koncert Aleksandra Spiry na pozytywwie
/foto: arch. ZSP Studzienice/

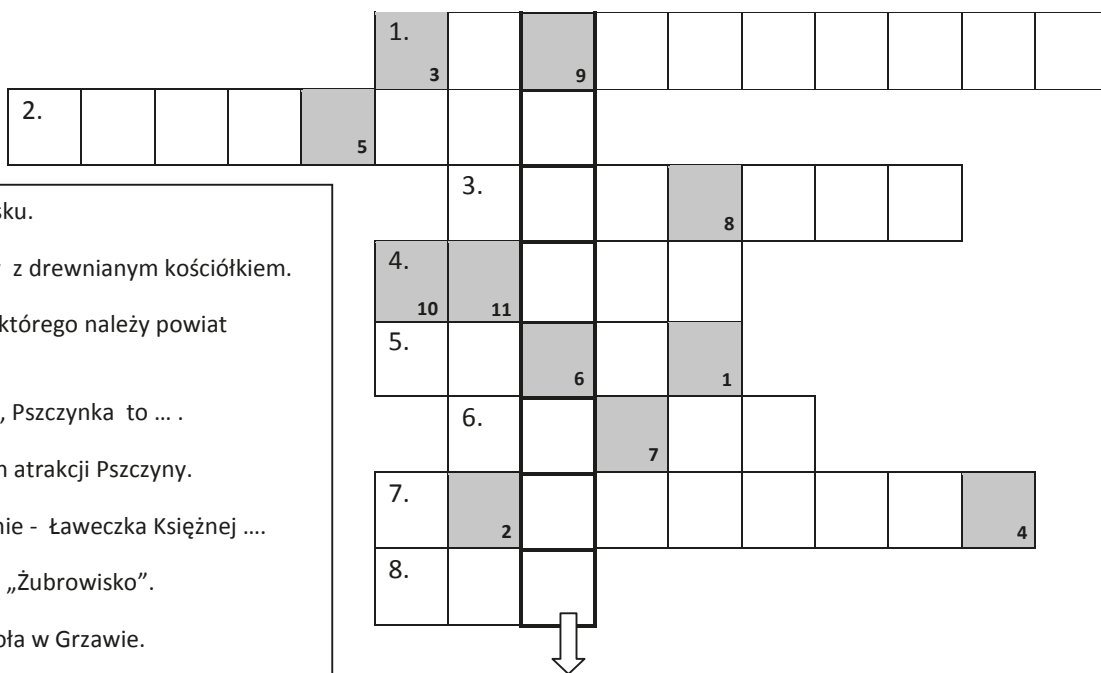


Tablica pamiątkowa w Bramie Wybrańców





Rozwiąż krzyżówkę. Wpisz hasło i uzupełnij zdanie, korzystając z tekstu.



1. „Zatańczyć” po śląsku.
2. Wieś koło Pszczyny z drewnianym kościółkiem.
3. Województwo, do którego należy powiat pszczyński.
4. Dokawa, Korzeniec, Pszczynka to
5. Jedna z muzealnych atrakcji Pszczyny.
6. Na rynku w Pszczynie - ławeczka Księżnej
7. Wieś z rezerwatem „Żubrowisko”.
8. Imię patrona kościoła w Grzawie.

HASŁO: Georg Philipp

Utwórz wyraz z liter w zacienionych polach.

..... urzędnik dworski odpowiedzialny za rozrywki muzyczne, sprawował nadzór nad muzykami i dostarczał kapeli dworskiej nowe utwory muzyczne.



Oto nazwy niektórych instrumentów zgromadzonych w Izbie u Telemanna w Pszczynie. Odszukaj informacje o jednym z nich w muzeum lub w słowniku i narysuj go.

- pozytyw-organy z 1783 r. z drewnianego kościółka św. Jadwigi,
- XIX- wieczny fortepian wiedeński,
- XIX -wieczny piano de table,
- dudy,
- basy,
- harmonia pedałowa,
- cymbały,
- cytra.



Posłuchaj muzyki ludowej ziemi pszczyńskiej w tradycyjnej i nowoczesnej aranżacji.

